

Sygn. akt VII U 2422/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka

Protokolant: Małgorzata Nakielska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 stycznia 2018 r. w Warszawie

sprawy T. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

z udziałem zainteresowanych (...) s.c., (...) Sp. z o.o., (...) Sp. z o.o., M. F., M. A.,

Z. Z.

na skutek odwołania T. H.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

z dnia 29 września 2014 r. znak: (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

W dniu 5 listopada 2014 r. **T. H.** złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 29 września 2014 r. znak: (...) w przedmiocie odmowy objęcia odwołującego ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowemu w okresie

od 1 maja 2009 r. do 4 lipca 2009 r. z tytułu zatrudnienia u płatnika składek (...) s.c. Odwołujący zaskarżył ww. decyzję w całości i wniósł o jej zmianę poprzez objęcie go

ww. ubezpieczeniami w powyższym okresie. W uzasadnieniu odwołania T. H. wskazał, że w spornym okresie był pracownikiem firmy (...) s.c. (...) Sp. z o.o. (...) Sp. z o.o. zgodnie z art. 22 k.p., stosunkowi prawnemu łączącemu odwołującego

z powyższą firmą towarzyszyły wszystkie elementy stosunku pracy, a jego celem było wykonywanie zawartej umowy. Firma zgłosiła go do ubezpieczeń w dniu 6 maja 2009 r. Odwołujący podkreślił, że przez cały okres zatrudnienia wykonywał umowę o pracę, podczas gdy jego pracodawca nie wywiązywał się ze swoich zobowiązań wynikających z umowy – nie wypłacał wynagrodzenia i nękał go telefonami. Postępowanie pracodawcy budziło wątpliwości odwołującego co do jego rzetelności, w efekcie czego sam wypowiedział umowę o pracę. W tych okolicznościach zdaniem odwołującego organ rentowy bezpodstawnie uznał, że zawarta z pracodawcą umowa o pracę miała charakter pozorny i zmierzała do obejścia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (odwołanie k. 2-8 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 3 grudnia 2014 r. **Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.** wniósł o jego oddalenie. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie organ rentowy wyjaśnił, że wydając skarżącą decyzję ustalił, iż odwołujący zatrudnił się na podstawie umowy o pracę u płatnika (...) s.c., jednakże nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność świadczenia pracy, a ponadto nie miał obowiązku podpisywania listy obecności i usprawiedliwiania nieobecności, wobec czego nie była nad nim sprawowana żadna forma nadzoru. Taka forma pracy była praktykowana przez wszystkie spółki prowadzone przez te same osoby prawne, których było około 100 w skali kraju.

Organ rentowy podkreślił również, że płatnik składek zatrudniając osoby na pełen etat nie odprowadzał od nich składek na ubezpieczenia. W tych okolicznościach organ rentowy uznał, że zatrudnienie odwołującego miało charakter umowy zlecenia, a nie stosunku pracy (odpowiedź na odwołanie k. 28 a.s.).

Zainteresowani (...) s.c. (...) Sp. z o.o. (...) Sp. z o.o., M. A., M. F. oraz Z. Z. nie zajęli stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Spółka (...). S.c. powstała w. wspólnikami spółki są spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. oraz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. Wspólnikami (...) Sp. z o.o. byli Z. Z. i M. A.. Wspólnikiem (...) Sp. z o.o. była M. F.. M. A. był prokurentem zarówno (...) Sp. z o.o., jak i (...) Sp. z o.o. (odpisy z KRS k. 91 i 95 a.s., zeznania M. A. - protokoły rozpraw, płyty CD k. 176 i 241 a.s., informacja w ZUS k. 27 a.r.).

Odwołujący T. H. od około 1990 r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...). W dniu 1 maja 2009 r. T. H. zawarł z firmą (...) s.c. (...) Sp. z o.o. (...) Sp. z o.o. umowę o pracę na okres próbny od 1 maja 2009 r. do 30 lipca 2009 r. Zgodnie z postanowieniami umowy odwołujący miał być zatrudniony na stanowisku pracownik administracyjno-biurowy-przedstawiciel handlowy

IV stopnia w pełnym wymiarze czasu pracy oraz za wynagrodzeniem 1.276,00 zł brutto miesięcznie plus premia uznaniowa zgodnie z regulaminem wynagradzania. Odwołujący miał wykonywać pracę w miejscu zamieszkania. Przy podpisywaniu umowy firma była reprezentowana przez jej pełnomocnika M. F., zaś warunki zatrudnienia odwołujący omawiał z R. W. (umowa o pracę z 01.05.2009 r. k. 9 a.s., zeznania odwołującego k. 254-255 a.s.).

Do obowiązków odwołującego miało należeć: nawiązywanie kontaktów z nowymi klientami, utrzymywanie kontaktów z wcześniej pozyskanymi klientami, dbałość o ich zadowolenie i polecanie następnych produktów będących w aktualnej ofercie pracodawcy, pozyskiwanie wiedzy na temat oferty pracodawcy, uczestnictwo w organizowanych przez pracodawcę szkolenia, bieżące analizowanie produktów oferowanych przez pracodawcę, sporządzanie kwartalnych raportów z wykonania pracy, przekazywanie w formie raportów konsultantowi zainteresowanych klientów, pozyskanie w ciągu roku (skutecznie)

4 aktywnych klientów, dbałość o dobry wizerunek przedsiębiorstwa pracodawcy, dbałość o reklamę oferowanych produktów oraz dbałość o zachowanie przepisów BHP (zakres obowiązków k. 10 a.s.).

T. H. został zgłoszony do ubezpieczeń emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego w dniu 6 maja 2009 r. z podstawą wymiaru składek wskazaną w umowie o pracę z 1 maja 2009 r. (druk ZUS P ZUA k. 15 a.s., druk ZUS RMUA k. 45 a.r.).

Odwołujący miał wykonywać pracę w siedzibie zainteresowanej spółki położonej w budynku przy ul. (...), jednakże faktycznie nie wykonywał pracy. Po podpisaniu umowy o pracę miał oczekiwać około 2-3 dni na telefon. Po upływie kilku dni odwołujący chciał stawić się w siedzibie pracodawcy, jednakże nie został wpuszczony, gdyż drzwi były zamknięte (zeznania odwołującego k. 254-255 a.s.).

W dniu 15 czerwca 2009 r. T. H. przedłożył zainteresowanemu oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę dnia 1 maja 2009 r. w trybie ustawowym z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia. W oświadczeniu odwołujący wskazał,

że przyczyną wypowiedzenia jest brak satysfakcji z oferowanej przez pracodawcę pracy, sposób jej wykonywania oraz niewywiązywanie się pracodawcy ze swoich obowiązków,

w szczególności nieprzedstawieniem wszystkich dokumentów, które miały towarzyszyć nawiązanej przez niego umowie o pracę, m. in. grupowego ubezpieczenia pracowników (rozwiązanie umowy o pracę k. 16 a.s., zeznania odwołującego k. 254-255 a.s.).

W dniu 6 lipca 2009 r. zainteresowana spółka wystawiła odwołującemu świadectwo pracy w którym wskazano, że był zatrudniony w okresie od 1 maja 2009 r. do 4 lipca 2009 r. (świadectwo pracy k. 21-22 a.s.).

W dniu 28 września 2009 r. odwołujący otrzymał wiadomość e-mail o następującej treści: „Pragniemy poinformować, iż z uwagi na działania i zaniechania Pana R. W.-konsultanta, który doprowadził Państwa do zatrudnienia w naszym przedsiębiorstwie wstrzymaliśmy wszelkie wypłaty. Mimo wielokrotnych próśb o spotkanie odmawia on stawienia się w siedzibie naszej firmy. Wszelkiego rodzaju zobowiązania wynikające z umów o pracę zostaną uregulowane po wyjaśnieniach Pana R. W. spraw bieżących i zaległych. Z poważaniem Zarząd spółki M. F. Z. Z.” (wiadomość e-mail k. 205 a.s.).

Początkowo spółka (...)s.c. wskazała w dokumentach rozliczeniowych podstawę wymiaru składki odwołującego w wysokości: za maj 2009 r. – 0,00 zł, za czerwiec i lipiec 2009 r. – 1.276,00 zł, za sierpień – 166,43 zł. W dniu 15 marca 2010 r. spółka przedłożyła

w ZUS korektę raportów rozliczeniowych ZUS RCA w których wskazano, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie odwołującego wynosi: za czerwiec 2009 r. – 196,31 zł,

za lipiec i sierpień 2009 r. – 0,00 zł (informacje o podstawie wymiaru składek odwołującego k. 28-30 a.r. i k. 44-45 a.r.).

W dniu 9 marca 2010 roku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. wpłynął druk ZUS ZWPA zawierający informację, zgodnie z którą spółka (...)s.c. została wyrejestrowana z dniem 1 sierpnia 2009 r. (informacje o wyrejestrowaniu zainteresowanej spółki k. 24-26 a.r.).

W marcu 2011 roku Wydział Kontroli Płatników Składek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. przedstawił wyniki postępowania kontrolnego wobec spółek cywilnych założonych przez (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. W wynikach postępowania kontrolnego wskazano, że na przełomie lat 2008 i 2009 założyły kilkadziesiąt spółek cywilnych, każda z nich była opatrzona nazwą (...) (np. (...), (...), (...), (...) itp.). Spółki (...) zatrudniały pracowników na podstawie umów

o pracę – umowy o pracę były zawierane grupowo, w powtarzających się cyklach, ponadto spółki dokonywały zgłoszeń pracowników do ubezpieczeń społecznych ze znacznym opóźnieniem, a stosunek prawny łączący ich z pracodawcą budził wątpliwości co do możliwości zakwalifikowania go jako stosunku pracy (wyniki kontroli ZUS k. 1-4 a.s.).

Pismem z dnia 9 września 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w K. zawiadomił odwołującego o wszczęciu postępowania w sprawie podlegania przez niego ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę

u płatnika (...)s.c. i zwrócił się do niego z prośbą o udzielenie informacji na temat pracy świadczonej na rzecz spółki. W odpowiedzi na zawiadomienie pismem z dnia 25 września 2014 r. odwołujący wyjaśnił, że podpisał ze spółką (...)s.c. umowę o pracę, jednakże

ze względu na podejrzenia co do rzetelności prowadzonej przez tą firmę działalności zdecydował się złożyć wypowiedzenie (zawiadomienie k. 33 a.r., pismo odwołującego

k. 52-53 a.r.).

Po zakończeniu postępowania Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wydał w dniu 29 września 2014 r. decyzję nr (...) na podstawie której stwierdził, że T. H. jako pracownik płatnika składek (...) s.c. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 września 2009 r. do 4 lipca 2009 r. (decyzja ZUS z 29.09.2014 r. k. 40-42 a.r.).

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zebranych w sprawie dowodów obejmujących dowody z dokumentów załączonych do akt sprawy i akt rentowych, a także z uwzględnieniem dowodów z zeznań odwołującego i świadka M. A.. Zgromadzony materiał dowodowy co do zasady nie budził zastrzeżeń co do jego wiarygodności i autentyczności i nie był kwestionowany przez strony postępowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom odwołującego T. H. na okoliczności zawarcia umowy o pracę z zainteresowaną (...)s.c., a także jej wypowiedzenia oraz niemożności wykonywania pracy. Zeznania odwołującego w tym zakresie były przekonujące i znajdowały odzwierciedlenie w pozostałych dowodach.

Zeznania świadka M. A. zostały uwzględnione jedynie częściowo. Świadek w trakcie przesłuchania w drodze pomocy sądowej przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Nowej Huty w Krakowie oraz Sąd Rejonowy dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie, odpowiadając na pytania odwołującego i pełnomocnika ZUS, potwierdził jedynie, że był prokurentem spółek (...) Sp. z o.o. i (...) Sp. z o.o. (przy czym należy zaznaczyć, że na każdej z rozpraw wskazał inną spółkę), nie był jednak w stanie odpowiedzieć na pozostałe pytania dotyczące organizacji pracy w spółce (...) s.c., polityki zatrudniania pracowników oraz innych okoliczności, które mogłyby mieć znaczenie dla sprawy, zaś swoje wypowiedzi ograniczył do stwierdzenia, że „nie wie”. Z tych też względów Sąd uznał zeznania ww. świadka za w zdecydowanej mierze za dowód o wątpliwej wiarygodności, a w efekcie powyższego, za nieprzydatny.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie T. H. było niezasadne.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył kwestii podlegania przez odwołującego ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u zainteresowanego (...) s.c. (...) Sp. z o.o. (...) Sp. z o.o. w okresie od 1 maja 2009 r. do 7 lipca 2009 r. Na podstawie skarżonej decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął, że odwołujący świadczył pracę na rzecz ww. płatnika składek w charakterze umowy zlecenia, a nie umowy o pracę, gdyż okoliczności faktyczne sprawy nie przemawiają za uznaniem stosunku prawnego łączącego strony za stosunek pracy w myśl art. 22 k.p. Z tym stanowiskiem nie zgodził się odwołujący, który wskazywał, że zawarł z zainteresowanym umowę o pracę, którą skutecznie realizował. W tych okolicznościach przedmiotem rozważań Sądu było ustalenie jaki stosunek prawny w istocie łączył odwołującego i zainteresowanego.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1778), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i art. 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Pracownikami, stosownie do art. 8 ust. 1 u.s.u.s., są osoby pozostające w stosunku pracy, przez nawiązanie którego, w myśl art. 22 § 1 k.p., pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem.

Praca w ramach stosunku pracy jest wykonywana w ścisłym reżimie pracowniczym, którego cechy, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, są następujące:

1) pracownikiem jest osoba fizyczna, która zobowiązuje się do pracy w zamian za wynagrodzenie, 2) przedmiotem umowy ze strony pracownika jest samo pełnienie (wykonywanie) pracy, 3) przy wykonywaniu której nie jest on

obciążony ryzykiem realizacji zobowiązania, 4) pracownik obowiązany jest świadczyć pracę osobiście, 5) będąc w realizacji zobowiązania podporządkowanym pracodawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/2005). Istotne w sprawie jest więc to, że podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, nie zaś sama umowa o pracę (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 74/10). O tym, czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki czy sporządzenie niezbędnych dokumentów pracowniczych, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09; z dnia 4 stycznia 2008 r., I UK 223/07; z dnia 5 października 2006 r., I UK 120/06). Z powyższych względów, na istnienie stosunku pracy nie składa się tylko formalne zawarcie tejże umowy, ale nade wszystko zamiar stron oraz faktyczne wykonywanie określonej w umowie pracy, na warunkach z umowy wynikających. Zgodnie, bowiem z dyspozycją art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem.

Bezspornym jest, że odwołujący i zainteresowana, reprezentowana przez M. F., podpisali w dniu 1 maja 2009 r. umowę o pracę. Zgodnie z tą umową odwołujący miał zostać zatrudniony w pełnym wymiarze czasu na stanowisku pracownika administracyjno-biurowego i przedstawiciela handlowego IV stopnia za wynagrodzeniem 1.276,00 zł brutto miesięcznie. Został również określony zakres obowiązków odwołującego, które skupiały się przede wszystkim na nawiązywaniu i utrzymywaniu kontaktów z klientami zainteresowanej spółki.

Na tle cytowanych wyżej treści przepisów i ugruntowanych poglądów orzecznictwa należało przyjąć, że samo podpisanie przez odwołującego umowy o pracę w dniu 1 maja 2009 r. nie mogło być wystarczające do stwierdzenia, że między nim a zainteresowanym powstał stosunek pracy, który mógłby stanowić tytuł obowiązkowych ubezpieczeń w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 u.s.u.s. Konieczne jest stwierdzenie, że odwołujący faktycznie umowę tą realizował, a więc świadczył pracę na rzecz pracodawcy odpłatnie i sposób podporządkowany.

W ustalonym przez Sąd stanie faktycznym należało więc stwierdzić, że mimo zawarcia z zainteresowaną spółką umowy o pracę w dniu 1 maja 2009 r., w rzeczywistości nie świadczył na jej rzecz pracy. W toku postępowania nie zostały przedłożone żadne dowody na okoliczność odpłatnego, podporządkowanego wykonywania pracy przez odwołującego na rzecz zainteresowanego. Co więcej, potwierdzają to zeznania samego odwołującego, który wskazywał, że nie wykonał dla zainteresowanego żadnej pracy. Znamienne w tym kontekście było dla Sądu oświadczenie odwołującego, który na rozprawie dnia 6 lutego

2017 r. oznajmił, że faktycznie nie świadczył żadnej pracy dla zainteresowanej spółki (k. 206 a.s.). Nie można zdaniem Sądu pomijać faktu, że odwołujący konsekwentnie w toku postępowania utrzymywał, że nie otrzymał od zainteresowanego żadnych poleceń ani informacji koniecznych do wykonania pracy, zaś brak kontaktu ze strony domniemanego pracodawcy wzbudził jego wątpliwości na tle, że zdecydował się na wypowiedzenie umowy

o pracę z dnia 1 maja 2009 r. Brak również informacji o jakichkolwiek przejawach organizacji pracy odwołującego przez zainteresowaną spółkę. Co prawda odwołujący wskazywał, że miał otrzymywać polecenia od R. W., jednakże nie znalazło to potwierdzenia w zebranych w sprawie dowodach. Twierdzenia odwołującego w tym zakresie były również niespójne, gdyż z jednej strony wskazywał, że był nadzorowany przez pana W., z drugiej zaś podkreślał, że kontakt z panem W. był utrudniony, gdyż ów miał nie być zainteresowany rozmową z nim, jak również miał go ignorować i w odpowiedzi na pytania dotyczące pracy miał wysyłać mu wiadomości sms i e-mail z pogrózkami.

W tych okolicznościach należało stwierdzić, że odwołujący, choć podpisał sporną umowę

o pracę, to faktycznie jej nie realizował na warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p. Odwołujący nie wykonywał swoich obowiązków zgodnie z umową, a w konsekwencji brak było również podstaw do uznania, że praca odbywała się w warunkach podporządkowania pracodawcy, skoro w ogóle nie była wykonywana.

Odwołujący wskazywał, że choć faktycznie nie wykonywał żadnej pracy na rzecz zainteresowanego, to działa się to z winy pracodawcy, który nie przedstawił mu do wykonania żadnych zleceń, a w istocie nie dopuścił go do wykonywania powierzonych

mu obowiązków. O ile w ocenie Sądu gotowość do podjęcia pracy – a więc stan bezpośrednio poprzedzający podjęcie i wykonywanie pracy – może mieć znaczenie z perspektywy stwierdzenia podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, o tyle mając na względzie charakter stosunku pracy, którego istnienie jest zależne od świadczenia pracy na warunkach określonych w art. 22 k.p., stwierdzenie, że sama gotowość do pracy jest wystarczająca do objęcia pracownika ubezpieczeniem może mieć miejsce jedynie w przypadkach wyjątkowych. Mowa tu o sytuacji, gdy strony umowy swoimi działaniami zmierzają do realizacji stosunku pracy, co jednak nie następuje z przyczyn obiektywnych. Za takie działania można uznać np. to, że pracownik zawarł z pracodawcą umowę o pracę, dopełnił wszelkich formalności związanych z nawiązaniem stosunku pracy

(np. podpisał stosowne oświadczenia, został skierowany na wstępne badania lekarskie i dostarczył stosowne zaświadczenie pracodawcy) i jest gotów do jej rozpoczęcia,

a pracodawca przeprowadził stosowne szkolenia i zgłosił pracownika do ubezpieczeń społecznych. Z kolei za obiektywną przyczynę uniemożliwiający podjęcie pracy w ocenie Sądu można uznać np. wypadek, jakiego uległ pracownik w drodze do pracy w dniu,

w którym miał rozpocząć pracę zgodnie z zawartą umową, czy też poważną, długotrwałą awarię w siedzibie pracodawcy, która uniemożliwia wykonywanie pracy przez pracowników, w tym również przez nowozatrudnioną osobę, która stawiła się w siedzibie po raz pierwszy, jak również niemożność podjęcia pracy z przyczyn wyjątkowych, takich jak przykładowo katastrofy naturalne dezorganizujące planowane świadczenie pracy i podważające jego sensowność w okresie ich wystąpienia. Innymi słowy powinny to być sytuacje, które nie wystąpiły z winy stron umowy (pracownika lub pracodawcy), a które, gdyby nie wystąpiły, nie stanowiłyby przeszkody w realizacji łączącej strony umowy o pracę.

Takich cech w ocenie Sądu nie można przypisać sytuacji, w której znalazł się odwołujący, gdyż niemożność podjęcia pracy nie wynikała z przyczyny obiektywnej.

Za taką nie można zdaniem Sądu uznać sytuacji, w której pracodawca, mimo zawarcia wcześniej umowy o pracę, nie dopuścił nowego pracownika do wykonywania pracy.

Taka okoliczność ma wymiar subiektywny, gdyż wynikała z woli pracodawcy, który zdecydował się nie dopuścić odwołującego do świadczenia pracy.

Motywy takiego działania pracodawcy były Sądowi nieznanne, podobnie jak status zainteresowanej spółki w spornym okresie zatrudnienia odwołującego, który na tle ustalonych w sprawie okoliczności stanu faktycznego był co najmniej niejasny. W tym kontekście

Sąd miał przede wszystkim na względzie wyniki kontroli ZUS, który wskazywał

na wątpliwości co do działalności spółek (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o.,

które zakładały spółki cywilne pod firmą zawierającą element nazwy (...). Z ustaleń organu rentowego wynika, że takich spółek na przełomie lat 2008 i 2009 powstało

co najmniej kilkadziesiąt, zaś zainteresowana (...) s.c. była tylko jedną z nich.

W toku postępowania Sąd przedsięwziął środki celem ustalenia okoliczności faktycznych związanych z działalnością spółki i w tym celu przeprowadził m. in. dowód z przesłuchania M. A., który zgodnie z załączonymi do akt sprawy odpisami z Krajowego Rejestru Sądowego był prokurentem spółek (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o., będących z kolei współnikami zainteresowanej (...) s.c. Próba nawiązania kontaktu

z pozostałymi osobami decyzyjnymi, tj. Z. Z. oraz M. F., zakończyły się jednak niepowodzeniem. Nie można wykluczyć, że odwołujący w istocie padł ofiarą działań współników zainteresowanej spółki, którzy w istocie nie mieli zamiaru

podejmowania z nim współpracy. Okoliczność ta nie zmienia jednak faktu, że praca faktycznie nie została przez niego podjęta.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał stanowisko organu rentowego wyrażone w uzasadnieniu skarżonej decyzji za prawidłowe. Stosunek prawny łączący odwołującego i zainteresowaną spółkę charakteryzował się brakiem cech immanentnych dla stosunku pracy, tym samym nie było podstaw do stwierdzenia, że w spornym okresie odwołujący podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił odwołanie T. H., o czym orzeczono na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. jak w sentencji wyroku.

SSO Zbigniew Szczuka

Zarządzenie: (...)

(...)